

Prof. dr hab. Iwona Hofman

## **Status prawny funkcjonowania społecznego ruchu naukowego w świetle ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 2018 r.**

Spółeczny ruch naukowy w Polsce ma bogatą tradycję, sięgającą historycznie do XVIII wieku i godne szacunku zasługi w podtrzymywaniu ducha narodowego w epoce zaborów, mierzone stopniem dojrzałości obywatelskiej Polaków w chwili odzyskania niepodległości. Okres dwudziestolecia międzywojennego w aktywności społecznego ruchu naukowego cechuje kontynuacja działalności na rzecz upowszechniania wiedzy, kształtowania postaw patriotycznych i dumy z osiągnięć „małych ojczyzn”, utrwalające znaczenie regionalnych towarzystw naukowych. Polityka naukowa państwa po 1945 roku nie sprzyjała funkcjonowaniu społecznego ruchu naukowego, choć można wyróżnić, w historii towarzystw, relatywnie konstruktywne zasady współpracy z instytucjonalnymi jednostkami naukowymi i samorządem terytorialnym; zwykle w aspekcie regionalizmu i bilansie świadomości społecznej obywateli. Zmiana ustroju po 1989 roku nie wpłynęła na status społeczny ruchu naukowego w Polsce, nadal postrzegany jako użyteczne społecznie hobby pasjonatów wiedzy i pozytywistów.

Obecnie wszystkie towarzystwa naukowe działają w oparciu o ustawę z 1989 roku Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. nr 79 poz. 855 z 2001 roku z późniejszymi zmianami), a Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk funkcjonuje dzięki ustawie o Polskiej Akademii Nauk przyjętej w 1997 roku. Mamy za sobą dwie lub trzy dekady (w zależności od sposobu ujęcia genezy problemu) stabilizacji, nieuchronnie prowadzącej do zaniechań. Skalę problemu uwidoczniła ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku i kolejne rozporządzenia do ustawy, w których to aktach prawnych nie wymienia się towarzystw naukowych jako podmiotów nauki. Informacje o planowanej zmianie ustawy o PAN zdominowały dyskusje o potrzebie zdefiniowania społecznego ruchu naukowego i lokalizacji towarzystw naukowych w nowoczesnym modelu tworzenia i dystrybucji wiedzy. Należy dodać, że RTN kilkakrotnie formalizowała potrzeby w tych sprawach, m.in. podczas pierwszego i drugiego Kongresu Towarzystw Naukowych, projekcie ustawy przedłożonym Sejmowi VII kadencji, stanowisku z 30 maja 2008 roku, uchwale I Kongresu Towarzystw Naukowych z 18 września 2013 roku, uchwale z 16 czerwca 2014 roku w sprawie określenia kryteriów uznawania towarzystw za naukowe. Animatorem tych działań był wieloletni przewodniczący RTN prof. dr hab. Zbigniew Kruszewski, wspomagany przez członków Prezydium Rady, m.in. prof. Andrzeja Grzywacza, Jerzego Majkowskiego, Annę Gronowską

Senger, Marka Wł. Kowalczyka, Elżbietę Mączyńską i sekretarza Rady mgr. inż. Tadeusza Majsterkiewicza [1]. Swoistą panoramę problemów towarzystw naukowych stanowiły zwłaszcza kongresy: plocki w 2014 roku i poznański w 2017 roku [2], a odzwierciedlenie poruszanych kwestii znalazło się w uchwale z 18 września 2013 roku. W dokumencie tym, czytamy m.in.: „towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne jako społeczna, pozarządowa organizacja naukowa są integralną częścią i jednym z filarów kultury i nauki polskiej także w niepodległej Polsce, stanowiąc obywatelski fundament w środowisku nauki i nauczania”. Następnie w charakterystyce działalności towarzystw wymieniono takie cechy jak: interdyscyplinarność, ponadlokalność, międzynarodowość, zdolność do inicjowania i weryfikowania badań naukowych, integralność w nauce i kształceniu. Na podstawie najczęściej wymienianych form działania towarzystw, sporządzono katalog celów i zadań: „prowadzenie badań naukowych, w tym badań nad regionem; kształcenie ustawiczne; organizowanie konferencji i kongresów międzynarodowych, krajowych, regionalnych i lokalnych; prowadzenie działalności wydawniczej; prowadzenie bibliotek, muzeów, archiwów i innych; promowanie i popularyzację kultury, nauki oraz techniki; podejmowanie audytu badań naukowych i eksperckich; podejmowanie projektów na rzecz innowacji w gospodarce; wspomaganie kadry naukowej i technicznej w jej rozwoju i zwiększeniu mobilności; dbanie o etykę zawodową” [3]. Należy zaznaczyć, że katalog podkreśla zróżnicowanie towarzystw pod względem tematyki zainteresowań, statusu materialnego, prestiżu w środowisku naukowym.

Wychodząc od podstawowej definicji towarzystwa naukowego w projekcie ustawy TRN w sprawie kryteriów uznawania towarzystw za naukowe, zapisano m.in. „że towarzystwa naukowe uważa się za dobrowolne, samorządne stowarzyszenia pracowników nauki, ludzi uprawiających działalność naukową niezawodowo i tzw. przyjaciół nauki (mecenasów, sponsorów, działaczy kulturalnych), zakładane w celu wspólnego prowadzenia działalności naukowej różnego typu (badań, dyskusji naukowych, konferencji itd.), popierania nauki przez stworzenie warunków jej rozwoju, publikowania i upowszechniania jej wyników oraz reprezentowania jej interesów wobec władz i opinii publicznej”. Posługując się wspólną klasyfikacją towarzystw naukowych, obejmującą towarzystwa ogólne i specjalistyczne, w świetle uaktualnionej inwentaryzacji towarzystw, można przyjąć, że kryteria formalne spełnia ok. 330 towarzystw naukowych w Polsce w grupach towarzystw ogólnych i regionalnych, specjalistycznych w dziedzinie nauk społecznych i humanistycznych, nauk biologicznych i rolniczych, nauk ścisłych i nauk o Ziemi, nauk technicznych, nauk medycznych, stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT. Oznacza to duży potencjał naukowy i społeczny, jak dotąd marginalizowany w procesach zarządzania nauką. Tymczasem towarzystwa naukowe wzorowo wywiązują się ze swoich zadań statutowych, wydając czasopisma indeksowane w bazach międzynarodowych, publikacje i materiały konferencyjne dystrybuowane w międzynarodowym środowisku specjalistów, tworząc sieci badawcze i federacje towarzystw sprzyjające umiędzynarodowieniu, inicjując projekty badawcze o walorach aplikacyjnych, utrzymując zbiory archiwalne i biblioteki o kapitalnym znaczeniu dla nauki europejskiej. Towarzystwa spełniają z naddatkiem cele przypisane instytucjonalnym podmiotom nauki, chociaż nie są objęte pomocą ustawową wyrażającą się w uznaniu statusu podmiotów i zapewnienia środków finansowania działalności.

Wstęp do ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 roku (Dz.U. 2018 poz. 1668) zawiera następujący opis zasad i wartości: „Uznając, że dążenie do poznawania prawdy i przekazywania wiedzy z pokolenia na pokolenia jest szczególnie szlachetną działalnością człowieka oraz dostrzegając fundamentalną rolę nauki w tworzeniu cywilizacji, określa się zasady funkcjonowania szkolnictwa wyższego oraz prowadzenia działalności naukowej w oparciu o następujące pryncypia: – obowiązkiem władzy publicznej jest tworzenie optymalnych warunków dla wolności badań naukowych i twórczości artystycznej, wolności nauczania oraz autonomii społeczności akademickiej, – każdy uczony ponosi odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz wychowanie młodego pokolenia, – uczelnie oraz inne instytucje badawcze realizują misję o szczególnym znaczeniu dla państwa i narodu, współkształtują standardy moralne obowiązujące w życiu publicznym”.

Zdefiniowane pryncypia były i są właściwe dla społecznego ruchu naukowego w długim procesie jego trwania ze szczególnym uwzględnieniem założenia o misyjności podmiotów naukowych wobec państwa i społeczeństwa. Założenia te współgrają z omówionymi wcześniej charakterystykami RTN. Przepisy ogólne ustawy, zawarte w dziale I porządkują terminologię w zakresie misji i funkcjonowania szkolnictwa wyższego i nauki, działalności naukowej (badania naukowe, praca rozwojowa, twórczość estetyczna), dziedzin i dyscyplin nauki, podmiotu odpowiedzialnego za politykę naukową państwa (Rada Ministrów), podmiotów systemu szkolnictwa wyższego. W artykule 7, ustęp 1 ustawy wymieniono osiem takich podmiotów: uczelnie, federacje, Polską Akademię Nauk, instytuty naukowe PAN, instytuty badawcze, międzynarodowe instytuty naukowe, Centrum Łukasiewicz, instytuty funkcjonujące w ramach Sieci Badawczej Łukasiewicz, Polską Akademię Umiejętności, „inne podmioty prowadzące głównie działalność naukową w sposób samodzielny i ciągły”. Towarzystwa naukowe, chociaż nie wymienione w tym wyliczeniu, można zaliczyć do ostatniej wymienionej grupy podmiotów. Wydobycie cech samodzielności i ciągłości działania tzw. innych podmiotów jest mocną przesłanką do uznania towarzystw naukowych za równorzędne podmioty systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Jednakże ta kategoria podmiotów nie występuje w działach: VI, IX i XII ustawy, które określają zasady ewaluacji, instytucje przedstawicielskie oraz zasady finansowania. Towarzystwa naukowe, nawet w formule opisowej, nie występują też w dziale I, rozdziale VI „Komerccjalizacja wyników działalności naukowej oraz know-how”. Ten przypadek jaskrawo obrazuje niedocenienie potencjału towarzystw, które dzięki sieciom i federacjom oraz oddziaływaniu społecznemu mogą być pożądanym partnerem w procesie komercjalizacji badań podstawowych i rozwojowych. Można wskazać szereg dobrych praktyk w tym zakresie, przykładowo propagowanie i poświadczenie we wdrażaniu osiągnięć naukowych w szkolnictwie, profilaktyce zdrowotnej, budownictwie, rolnictwie i leśnictwie, transfer efektów badań z uczelni na poziom przemysłu (nauki ścisłe, techniczne, kadra inżynierska), aplikacja wyników badań w zakresie psychologii behawioralnej, komunikacji społecznej. Niezależnie od przepisów ustawy, towarzystwa pełnią rolę pasa transmisyjnego niekiedy w dwóch kierunkach, tj. popularyzacji oraz implementowania bezpośrednio do pracowników zawodów wymagających stałego podnoszenia kwalifikacji (nauczyciele, lekarze, farmaceuci, prawnicy itd.). Oddzielną płaszczyzną działalności towarzystw w tym kontekście jest zaangażowanie w promowanie

polskiej nauki w sieciach, konfederacjach, stowarzyszeniach międzynarodowych, często fundowanych na działalności narodowych towarzystw zrzeszonych globalnie w celu uprawiania przepływu wiedzy. Ta zdolność towarzystw, określana niekiedy jako scalająca, integrująca, jest szczególnie ważna w prowadzeniu badań inter- i transdyscyplinarnych oraz badań wymagających dużego kapitału finansowego lub unikatowej bazy (zbiory biblioteczne, muzealne, specjalistyczne oprogramowania, platformy, sprzęt o zaawansowanych technologiach).

Należy stwierdzić, że korekta artykułu 329, ustęp 1 polegająca na poszerzeniu pojęcia instytucji przedstawicielskich środowiska szkolnictwa wyższego i nauki oraz organów pomocniczych ministra (dział IX ustawy) o towarzystwa naukowe istotnie wpłynęły na pozycjonowanie towarzystw w sieciach międzynarodowych, zgodnie z opisaną praktyką. W wykazie tym znajdują się obecnie: Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Konferencja Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych, Konferencja Rektorów Zawodowych Szkół Polskich, Parlament Studentów Rzeczypospolitej Polskiej, Krajowa Reprezentacja Doktorantów. Propozycję tę należy rozumieć jako alternatywną wobec przyznania towarzystwom naukowym statusu podmiotu nauki w artykule 7, ustęp 1 ustawy.

W konsekwencji nieuznawania podmiotowości towarzystw w systemie szkolnictwa wyższego i nauki, towarzystwa nie uczestniczą w przepisach dotyczących ewaluacji jakości kształcenia, ewaluacji szkół doktorskich i ewaluacji jakości działalności naukowej (dział VI ustawy), co stanowi pewien dysonans poznawczy. Członkowie towarzystw naukowych to w większości pracownicy nauki, często posiadający renomę międzynarodowych ekspertów. Jako tacy, uczestniczą w procedurach oceny i ewaluacji jednostek, ale ich głos zyskałby na sile, gdyby występowali również z poziomu towarzystw, a zwłaszcza federacji towarzystw w procedurach ewaluacji jakości działalności naukowej. Okolicznością wzmacniającą ten postulat jest właściwa towarzystwom zdolność moderowania badań inter- i transdyscyplinarnych, a także możliwość pośredniczenia w transferze wiedzy. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej z 22 lutego 2019 roku, ważnym elementem oceny jednostek są tzw. „opinie wpływu”. Paragraf 23, ustęp 1 rozporządzenia stanowi: „Ocenę wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki przeprowadza się na podstawie opisów związku między wynikami badań naukowych lub prac rozwojowych a gospodarką, funkcjonowaniem administracji publicznej, ochroną zdrowia, kulturą i sztuką, ochroną środowiska naturalnego, bezpieczeństwem i obronnością państwa lub innymi czynnikami wpływającymi na rozwój cywilizacyjny społeczeństwa”. W rozporządzeniu przedstawiono wagę „opinii wpływu” na ogólną ocenę jednostki. Beneficjentami przepisów są jednostki ewaluowane w dziedzinach nauk: humanistycznych, społecznych i teologicznych, które mogą zgłosić dodatkowo 3 „opinie wpływu” (nauki inżynierskie i techniczne – 2 opinie), niezależnie od liczby N (N, czyli liczba pracowników zatrudnionych w jednostce w poszczególnych latach przy prowadzeniu badań naukowych lub prac rozwojowych w ramach stosunku pracy, w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy, ustalona na podstawie oświadczeń, o których mowa w art. 4c, ust. 11 ustawy, składanych przez tych pracowników do celów ubiegania się przez jednostkę o przyznanie środków finansowych na działalność statutową,

nie większe niż 100 – 2 „opinie wpływu”). Przepisy te powinny być wykorzystane we współpracy ustawowych podmiotów nauki i towarzystw naukowych, z definicji, funkcjonowania i praktyki upoważnionych do wystawiania „opinii wpływu”. Towarzystwa naukowe, mając bardzo dobre rozeznanie w środowisku i rzeczywiste oddziaływanie społeczne, dysponują intelektualną technologią i „narzędziami” pomiaru wpływu badań naukowych na jakość życia. Partnerstwo uczelni i towarzystw naukowych, wieloletnie testowanie w organizacji życia naukowego, tutaj przekształca się w instytucjonalną ramę współpracy. W takiej interpretacji rozporządzenia, dostrzegam naszą szansę na właściwe, wysokie pozycjonowanie towarzystw naukowych jako uczestnika procesów ewaluacji.

Mówiąc o ewaluacji, należy wskazać także skutki wprowadzenia wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych (komunikat MNiSW z 31 lipca 2019 roku i 18 grudnia 2019 roku) i wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe (komunikat MNiSW z 18 stycznia 2019 roku i 17 grudnia 2019 roku). Oba wykazy, zdecydowanie krytycznie przyjęte w środowisku naukowym w Polsce, premiując publikacje obcojęzyczne, skutecznie wyrugowały z obiegu naukowego m.in. czasopisma wydawane przez towarzystwa naukowe. Pominęto czasopisma o ponad 100-letnich tradycjach wydawania, pełniących rolę pośrednika w adaptacji osiągnięć naukowych w środowiskach zawodowych, dla których – ze względu na specyfikę obszaru zainteresowań – język polski jest jedynym możliwym do komunikacji. Pozostaje mieć nadzieję, że zmiany w wykazie czasopism, przeprowadzone w grudniu 2019 roku, są raczej odpowiedzią bieżącą, usprawniającą przygotowanie jednostek do ewaluacji i zapowiedzią rewizji wykazu wobec wyjątkowo zgodnych postulatów przedstawicieli wszystkich dziedzin nauki.

Ustawa nie przewiduje finansowania towarzystw naukowych, co jest oczywistą konsekwencją odmówienia statusu podmiotów nauki. Wzmiankowany wcześniej projekt ustawy o towarzystwach naukowych, przygotowany przez RTN w 2009 roku oraz projekt zmiany ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa przewidywały dualne ścieżki finansowania przez MNiSW, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowe Centrum Nauki i Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w formie dotacji na cele naukowe (statutowe lub inne), a także przyznawanie środków przez naczelne i centralne organy administracji państwowej, organy samorządu terytorialnego każdego stopnia. Oddzielnie zapisano możliwość dofinansowania działalności towarzystw przez fundusze pomocowe Unii Europejskiej, darowizny od osób prawnych i fizycznych.

Przedstawiona analiza ma charakter rozpoznawczy i z pewnością wymaga pogłębienia, zwłaszcza z powodu dokonywanych przez MNiSW korektur rozporządzeń. Minister Jarosław Gowin zapowiedział nowelizację ustawy, co może sprzyjać uwzględnieniu stanowisk PAN i RTN w sprawie lokalizacji towarzystw w systemie szkolnictwa wyższego i nauki. Wydaje się, że możliwe są dwa formalne rozwiązania: uznanie towarzystw naukowych za podmioty nauki (art. 8 ustawy) lub przyznanie statusu instytucji przedstawicielskich środowiska szkolnictwa wyższego i nauki (art. 329 ustawy). Oba rozwiązania dawałyby szansę na stałe finansowanie działalności statutowej towarzystw przez dotację lub otwarcie konkursów na dofinansowanie konkretnych celów naukowych. Zaznaczenie obecności towarzystw jako

równoprawnych podmiotów lub partnerów w polityce naukowej państwa byłyby sprawiedliwym i satysfakcjonującym gestem uznania dla historii i roli towarzystw naukowych.

Należy uznać, że obecnie, przy przyjętych uwarunkowaniach ustawy, towarzystwa naukowe mogą tylko częściowo wykorzystać swój potencjał jako podmioty inicjujące, prowadzące i umiędzynarodawiające badania naukowe poprzez sieci i federacje, będące właściwą formą działalności towarzystw. Kryteria ewaluacji jednostek naukowych stwarzają możliwość rozwoju współpracy towarzystw z tymi jednostkami przez formułę tzw. „opinii wpływu”. Towarzystwa i jednostki naukowe łączy kwestia oceny czasopism i wydawnictw, wręcz konsolidująca pod hasłem zwiększenia punktacji czasopism i wydawnictw, reprezentatywnych dla obszarów badawczych dyscyplin i dziedzin naukowych.

Ważnym problemem dla społecznego ruchu naukowego jest utrzymanie czasopism, wydawnictw, bibliotek, zbiorów muzealnych. Rozważanie tych kwestii wymaga synergii MNiSW oraz MKiDN.

Dążąc do optymalizacji zagadnienia statusu i funkcjonowania towarzystw naukowych należy stwierdzić, że ustawa o stowarzyszeniach, będąca dotychczas podstawą działalności towarzystw, uwzględniająca zmiany determinantów prawnych, instytucjonalnych, systemowych, kulturowych i społecznych jest konieczna jako element stabilizacji społecznego ruchu naukowego w polityce naukowej Polski.

Konkluzje dyskusji środowiskowych są od lat niezmiennie: „Towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne stanowią ważny segment całego systemu instytucjonalnego nauki i z tego powodu zasługują na szczególną ochronę prawną. Towarzystwa naukowe, zarówno o charakterze ogólnym, regionalnym, specjalistycznym, czy naukowo-technicznym, będące własnością działających i zrzeszonych w nich członków, są podmiotami życia publicznego i ze względu na ich rangę, posiadane zasoby, stanowią dobro narodowe, dobro społeczeństwa obywatelskiego” [3].

## Bibliografia

- [1] Szczegółowe informacje oraz przytaczane stanowiska i projekty regulacji znajdują się w książce Z. Kruszewskiego, S. Kunikowskiego, A. Kansy, T. Majsterkiewicz, *Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, Warszawa 2014; zob. także Z. Kruszewki, *Dokąd zmierza społeczny ruch naukowy w Polsce?*, „NAUKA” 2015, nr 2, s. 87-99.
- [2] Po I Kongresie Towarzystw Naukowych w Płocku ukazała się monografia pod red. Z. Kruszewskiego, *Towarzystwa naukowe w Polsce – dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie*, Warszawa 2014, t. 1-2. Publikacja po II Kongresie jest w druku.
- [3] Materiały wewnętrzne RTN, opublikowane w książce *Spółeczny ruch naukowy w Polsce...*, dz. cyt., s. 112-113.